GODZIENNA

# Gazeta Krakowska.

**N° 242.** Rok 1832. Środa 12 Września.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godzinie 4 po połudiu w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr:15


## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

| Dzień godzina | Barometr na 0° g, | Therm: | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf. | U W A G I |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 27 4. 664 | + 11,4 | + 6.7 | Żaden | Pochmurno | Deszcz |
| 10 13 | „ 4. 618 | 13.4 | 7.5 | „ | „ | „ |
| 3 | „ 4. 535 | 13.6 | 7.5 | Pu: zachodni słaby | „ | „ |
| 9 | „ 5. 143 | + 11.2 | + 6.0 | „ „ | „ | „ |

# Część Urzędowa.

### TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOŚCI.

Podaje do publiczney wiadomości iż stósownie do uchwały swey w dniu 2 Września r.b. zapadłey odbywać się będzie 17 Września r. b. o godzinie 9tey ranney w mieszkaniu Prowizora na Zamku w obec Członków delegowanych, licytacya *in minus* następnych effektów na rok etatowy 1832/3 potrzebnych, a mianowicie:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Płutna na koszule łokci | 3,790. | od ceny 13 | groszy za łokieć, | vadium zło: pol: 161. |
| — gatki — | 200. | — 12 | — | — 8. |
| — sienniki — | 2122. | — 9 | — | — 64. |
| Płucienka w paseczki | 384. | — 15 | — | — 19. |
| Sukna na koce — | 150. | — z.1. 18 | — | — 24. |
| — płaszcze — | 474. | — z.4. | — | — 190. |
| Butów z długiemi cholewami | par 76. | — z.7. 15 gro: | za pare | — 57. |
| lub ciżmow | — 76. | — z.5. 15 | — | — 42. |
| Bucików dla dzieci | — 66. | — z.4. 15 | — | — 30. |
| Trzewików kobiecych cielen: | — 174. | — z.2. 24 | — | — 49. |

Warunki licytacyi są następujące:

1. Licytacya odbywać się będzie na każden gatunek sukna, płótna, butów lub ciżmów, bucików i trzewików z osobna.

2. Dostawa każdego gatunku winna bydź zupełnie zgodną z próbami przez wydział Gospodarczy t. T. opieczętowanemi, które każdego czasu w mieszkaniu Prowizora przeyrzane bydź mogą.

3. Obuwie nietylko według okazaney próby dostawione, ale na każdego z osobna dla dogodności miara bydź braną winna.

4. Termin dostawy płótna za dni 14cie, sukna zaś, i obuwia za miesiąc jeden do dnia ukończoney licytacyi wyznacza się.

5. W dni 8 po dostawie effektów i przez wydział Gospodarczy zgodność odebrania takowych do magazynu według swey próby potwierdzonych, kassa Towarzystwa Dobroczynności wypłaci należytość za assygnacyą Prezydującego rady ogólney.

6. Chęć licytowania mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi vadium w 10tey części licytowanego przedmiotu.

7. Niedotrzymujący warunków przepisanych utraci vadium i nowa licytacya na jego koszt przedsięwzięta, a wynikająca przez to wszelka szkoda i opóznienie przypisaną mu będzie.

## KRAKOW.

Ceny zboża w czterech gatónkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego

| Dnia 10 i 11 Września 1832. r. | 1. | | 2. | | 3. | | 4. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Zł | gr | Zł | gr | Zł | gr | Zł | gr |
| Korzec Pszenicy.. | 18 | — | 15 | 15 | 13 | 15 | 12 | — |
| — Żyta.......... | 12 | — | 11 | — | 9 | 15 | 8 | — |
| — Jęczmie:... | 7 | 15 | 7 | — | 6 | 20 | 6 | — |
| — Owsa........ | 5 | — | 4 | 24 | 4 | 15 | 4 | 6 |
| — Grochu..... | — | — | — | — | — | — | — | — |
| — Jagieł....... | 25 | — | 24 | — | 23 | — | 22 | 15 |
| — Rzepaku... | 24 | — | 22 | — | 20 | — | 18 | — |

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali.

*Peszke. Kasprzycki.*W.G.M. *Gołębiowski.*K.T.

# Część Nieurzędowa.

## FRANCYA.

*Paryż 24 Sierpnia.*

Tuteysza teraźnieysza cichość polityczna, łatwo daje się wytłumaczyć. Król znayduje się w Eu, minister woyny w Quen, minister spraw zagranicznych w podróży, ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości dopiero wychodzą ze słabości, minister handlu zajęty swemi i wydziału zagranicznego czynnościami, Talleyrand gotuje się w podróż do Londynu, dla wspierania P. van de Weyer w interessach Belgii, nakoniec naczelnicy oppozycyi odbywając podróże po departamentach, nie mają czasu podawać swych uwag rządowi.

Onegdy w wieczór na ulicy Rivoli dała się słyszeć mocna explozya niedaleko od Tuilerjów, Już zaczęto rozgłaszać o wybuchnieniu piekielney machiny, zaraz jednak dowiedziano się, że to była explozya rury gazowey w jedney czytelni, gdzie kilka osób zostało ciężko uszkodzonych.

Donoszą z Algieru pod d. 4 Sierpnia:— »Jesteśmy tu prawie w stanie oblężenia, zakres bowiem dwumilowy jest naszą granicą; bieda nieostrożnemu, który ją przekracza; Beduini odcinają mu głowę i w tryumfie unoszą. Zdaje mi się, że kolonizacya tego kraju nie bardzo miłą jest naszemu rządowi; pomimo, że ta piękna kraina zapewnia wiele bogactw, gdyby była zaludnioną. Beduini ciągle przeszkadzają pokoleniom, które z nami żyją w przyjaźni, w dostarczaniu nam żywności; zresztą zachowują się względem nas odpornie.»

Xiąże Talleyrand okazał się przez kilka dni słabym, ponieważ mu się teraźnieysza nasza polityka nie podobała, i miał zamiar opuścić swóy zawód polityczny; lecz gdy król przyrzekł prędką modyfikacyą w ministerium, w krótce ma wyjechać do Londynu, gdzie go zastępuje jego przyjaciel i wychowaniec, P. Durand de Mareuil. Xiąże Talleyrand w ostatnich dniach bardzo wiele przestawał z xięciem Bassano, który jako już ex-Napoleonista, dobrze widzianym jest u dworu, i spodziewa się objąć wydział spraw zagranicznych w nowém ministerium.

Przez 15 lat zeszłego rządu, publiczność miała wolny przystęp do pałacu Tuileriów, podczas zamieszkania króiewskiey famili w St. Cloud. Teraźnieyszy rząd wcale tego nie dozwala.

Dziennik *Nationale* donosi, że król przed swoim odjazdem z Eu odebrał z Wiednia niepomyślne wiadomości.

Wczoray zebrało się wielu deputowanych strony oppozycyjney u Pana Lafittte. Inne zgromadzenie, zapewne w przeciwnym celu, odprawiło się także wczoray u hr. Floirac, byłego prefekta, gdzie znaydowali się obecni tu nayznakomitsi stronnicy przeszley dynastyi.

Ministerium wysłało wielu ajentów policyinych do departamentów południowych, dla wyśledzenia uczestników zabiegów karlistowskich. Według doniesień tych ajentów, następujące osoby są naczelnikami tego stronnictwa w rzeczonych departamentech: Xiąże Escas, Pan Surville, były jeneralny poborca departamentu Gard, Pan Forbin des Issards, Pan Beaubhamp i t. d. Ludzie ci utrzymują ciągle korrespondencyą z tuteyszym komitetem karlistów i z naczelnikami w Wandei.

Piszą z Tulonu pod dniem 17 b. m. »Onegdy odprawiono tu kilka zgromadzeń, podczas których wystawiono popiersie xięcia Reichstadt z czarną krepą, obok popiersia Napoleona oyca jego; miano przytem mowy. Wiadomość o zgonie xięcia Reichstadt odebrana w Korsyce d. 10 b. m., sprawiła tam wielki smutek. W Ajaccio musiano siłą wstrzymać pewną osobę, chcącą napastować tego, który tę wiadomość przywiózł.

Minister woyny przeznaczył summę 130,000 franków na rozprzestrzenienie twierdzy w Grenobli.

Gazeta *Lille* donosi: Gdy rada municypalna zgromadziła się w celu naradzenia się: kto kosztą przyjęcia króla i królowey poniesie, gdyż magistrat jedney centymy udzielić

na ten cel nie chciał, jeden z rądców, celem ukończenia obrad, temi słowy ozwał się:— »Panowie! gdym wyprawiał wesele córce moiey, sam starałem się o muzykę.»

*Journal des Debats* wyrażą się względem odroczenia angielskiego parlamentu jak następuje: »Parlament został d. 16 b. m. odroczonym, mowa miana z tronu jest podług wszelkiego prawdo-podobieństwa, ostatnią wyrzeczoną przed dawnym angielskim parlamentem; nayblizsza, do zgromadzenia z nowego wyborczego prawa wyniklego będzie stósowaną; wtenczas dopiero będziemy mogli naszym sąsiadom tego prawa powinszować. Koło grudnia będzie parlament rozpuszczony; już w całey Anglii czynią przysposobienia do nowych wyborów; nowa klassa ludzi, przez perjodyczne pisma z krajowemi sprawami obeznana, wstąpi na tę drogę. Mnóstwo nowych imion rzucają w urnę i z temi wraz rozprawiają nad losem Anglii.»

Dziennik *National* utrzymuje, że teraźnieysze ministerium za zebraniem się izb, nie potrafi się utrzymać, i wzywa wszystkich deputowanych, aby każdy oświadczył się za jedną lub drugą stroną, i nie pozostał neutralnym, iżby naród mógł poznać, w jaki sposób interessa jego są popierane.

Pismo *Journal de Saone et Loire* donosi z Maçon pod d. 18 b. m. o kłótni zaszłey, tam między obywatelami i wychodcami włoskiemi, która mogłaby była bardzo złe za sobą pociągnąć skutki, gdyby się władza nie była w to wdała. Wspomnieni wychodcy zostali z kawiarń i innych publicznych mieysc wypędzeni, musiano użyć licznych patrolów, aby im zabezpieczyć powrót do ich mieszkań. Zamiar morderstwa puginałem przedsięwzięty za miastem na jednym młodzieńcu, tak dalece obubrzył mieszkańców, że władza uznała potrzebę przeniesienia ich do innego miasta. Nim to nastąpi, mer tameczny wydał rozporządzenie, iż ponieważ między młodzieżą tego miasta, a wychodcami zachodzą nieporozumienia, któreby mogły naygorsze zrządzić skutki, nakazuje, aby żaden z wychodców, nie wyjmując nawet nayczcigodnieyszych pomiędzy niemi osób, nie uczęszczał po publicznych mieyscach, a w wieczór wcale z mieszkania swego nie wychodził.

Gazety tuteysze umieściły list xiężney Maryi Ludwiki, uwiadomiający matkę Napoleona, mieszkającą w Rzymie, o śmierci xięcia Reichstadt. *(G. P. S.)*

## ANGLIA.

*Londyn* 24 *Sierpnia.*

Dnia 21 b. m. xiążę Albert pruski powrócił z podróży, którą przedsięwziął do Szkocyi. Udał się zaraz do Windsor, gdzie był zaproszony na ucztę, przez którą obchodzono rocznicę urodzin Króla Jmci.

Nawet dzienniki reformatorskie utrzymują, że zmiana w reprezentacyi nię będzie tak wielka jak się jey spodziewano lub obawiano.

Dnia onegdayszego maytek Dennis Collins, który uczynił zamach na życie króla, został skazany na śmierć. Ma bydź podany królowi do ułaskawienia. Oświadczył on, iż woli umrzeć niż wrócić na świat, gdzie głód i nędza panuje.

Słychać, że ministrowie dali poznać Karolowi X., że opuszczenie przez niego Holyrood nie byłoby dla nich nieprzyjemne. Poczem Karol X. miał postanowić udać się do Węgier.

Wychodząca w Oporto gazeta *Cronica Constitutional* zawiera opis spalenia klasztoru St. Franciszka. »Po bitwie d. 23 Lipca 5ty batalion strzelców posłano do owego klasztoru. Przyjęto na pozór woysko z wielkiem ukontentowaniem, otworzono piwnice i dawano żołnierzom tyle wina, ile pić chcieli. Officerowie jednak obawiając się zdrady, pozwolili tylko małą porcyą rozdać żołnierzom. O wpół do pierwszey w nocy uyrzano, iż klasztor pali się na wszystkich czterech rogach. Ogień rozpostarł się nagle, i z wielką trudnością woysko potrafiło się ocalić; 6ciu jednak ludzi straciło życie. Dway żołnierze spalili się, dway inni wyskoczywszy oknem, roztrzaskali sobie głowy; a dway umarli w lazarecie z ran od ognia. Konstytucyoniści są przekonani, iż nieprzychylność duchowieństwa czyni główną przeszkodę powodzeniu ich sprawy.» *(G. W.)*

## BELGIA.

*Bruxella* 23 *Sierpnia.*

Jenerał Magnan przesłał dowodzącemu w Mastrychcie jenerałowi Dibbets pismo, w którem się uskarża na mylne wystawienie rzeczy, objęte w liście datowanym d. 10 sier-

pnia z Mastrychtu, i umieszczonym w gazetach hollenderskich, względem układów między nim i wspomnionym dowodcą. Jenerał Magnan wyraża w pismie swojem: — »Ze zwoliłem na żądanie WPana, aby oddziały woyska, wysiane przez niego na rozpoznanie, dochodziły do wsi Heer, gdyż układy między obudwoma krajami obowiązywały mię do umiarkowania. Lecz dopóki WPan nie zbijesz publicznie zarzutu, który list jego mnie i woysku memu czyni, dopóty nie mogę dozwolić rozpoznań do wsi Herr. Będzie tam woysko moje, i zobaczemy, czyli je WPan siłą wyrugujesz; tam go czekać będę. Mam oraz zaszczyt uwiadomić WPana, iż w każdem innem mieyscu, każę zniewolić do odwrotu woysko hollenderskie, któreby napotkano za obrębem twierdzy.»

Wczoray załoga w Mastrychcie wyprowadziła 8 dział, i ćwiczyła się w strzelaniu. Za pierwszym wystrzałem woysko nasze stanęło pod bronią; każdy wkrótce był na swojem mieyscu.

Dnia wczorayszego kuryer z Wiednia przybyły, złożył ministrowi spraw zagranicznych odpowiedź cesarza austryackiego na list króla Leopolda. Pan Meulenaere udał się z tą odpowiedzią niezwłocznie do króla.

Podług prywatnych wiadomości z Londynu, jenerał Goblet ma opuścić Anglią, a Pan Van de Weyer, ma zająć jego mieysce przy konferencyi. *(G. B.)*

## AUSTRYA.

*Wiedeń 25 Sierpnia.*

Ze wszystkich stron państwa deputacye składają młodszemu Królowi Węgierskiemu uczucia radości, iż szczęśliwie uniknął grożącego mu niebezpieczeństwa. Dziś powszechnie tu głoszą, że kapitan Reindel w skutku zadaney sobie rany po chybionym okrutnym i zbrodniczym zamiarze, umarł w więzieniu.

Dnia 19 rano wystąpił cały tuteyszy garnizon na równinę między Hernals i Neu-Lerchenfeld dla podziękowania Bogu za ocalenie młodszego Króla Węgierskiego. Podobne nabożeństwo odprawiło się po wielu kościołach stolicy.

Wielki majątek xięcia Reichstadt, który przypadł, jak wiadomo, jego dostoyney matce xiężnie Parmy, ma bydź użyty przez nią na wzniesienie instytutów wsparcia. *(G.W.)*

## PORTUGALIA.

*Oporto 13 Stycznia.*

Gazeta *Cronica Constitutional* pisze: — »Donosiliśmy, że d. 10 b. m. admirał Sartoriusz uderzył na flottę Don Miguela, że nazajutrz ponowioną została walka, i że okręt nieprzyjacielski *Don Joao* będąc bardzo uszkodzonym, musiał powrócić na Tag. Sartoriusz zapewnia, że flotta Dony Maryi zwycięży niezawodnie flottę Don Miguela. Podług depeszy przysłanych rządowi, fregata nieprzyjacielska *Douradinha*, zupełnie niezdatną uczyniona została, przez co cała flotta Don Miguela w wielkie wpadła była zamieszanie.«

Wkrótce flotta nasza wzmocnioną zostanie trzema wojennemi okrętami i jednym wielkim parowym statkiem. W ostatniey bitwie okręt *Rainha da Portugal* miał tylko dwóch ludzi zabitych i dwóch ranionych, a *Dona Marya* jednego zabitego a 4 rannych.

Minister skarbu ogłosić kazał, aby osoby, które jeszcze nie odebrały zapłaty za dostawioną żywność, iżby się po takową do kommissoryatu zgłosiły.

## TURCYA.

*Konstantynopol 4 Sierpnia.*

Drugi pułk gwardyi konney, dowodzony przez pułkownika Szerif Bey, odebrał rozkaz udania się do armii Hussen baszy w Azyi; dnia 18 lipca sułtan osobiście pożegnał ten pułk przy częstych okrzykach: *Niech żyje cesarz.*

*Monitor ottomański* zawiera następujący urzędowy artykuł: »Poseł cesarsko rossyjski udzielił Wysokiey Porcie, postanowienie gabinetu cesarskiego w Petersburgu względem sposobu uważania zbuntowanego baszy Egiptu. Jego Cesarska Mość rozkazał, aby konsul jeneralny w Alexandryi rezydujący, bezzwłocznie opuścił ten kray, gdyż pobyt rossyiskiego tam ajenta, nie zgadza się z teraźnieyszym stanem rzeczy. To samo rozporządzenie wyszło przez ministra skarbu do wszystkich rossyiskich kupców, aby zbuntowanemu baszy, żadney żywności, żadney broni i innych zapasów wojennych nie dostawiali

### SPROSTOWANIE.

W Gazecie poniedziałkowey Nr. 240 na karcie 900 w przedziałce pierwszey; wierszu drugim od dołu, zamiast: *rokując* powinno bydź *rokują*.